

L.B.
m.
W.
w
oda

Zewsząd



o wszystkim

Wydanie A

Cena 50 gr

Łódź, środa 26 marca 1969 r.

Rok XXIV

Nr 72 (6426)

DOBRODZIENNIK ŁÓDZKI

Ukaranie wszystkich zbrodniarzy hitlerowskich ważnym zadaniem współczesności (Korespondencja z Moskwy)

Międzynarodowa konferencja w Moskwie w sprawie ścigania przestępców hitlerowskich i nieprzedawniania zbrodni wojennych stanowi ważny etap walki o jak najszybsze wcielenie w życie konwencji ONZ z 26 listopada 1968 roku. Na naszych oczach dokonuje się odrodzenie faszyzmu i ducha odwetu. W Niemczech za chodnich ponad 2.300 przestępców wojennych zajmuje wysokie stanowiska w organach rządowych, w aparacie wymiaru

sprawiedliwości i w Bundeswehrze. Te fakty sprawiają, że obrady moskiewskiej konferencji, w której uczestniczą przedstawiciele 18 państw, mają tak aktualne znaczenie. Obrady pierwszego dnia przebiegały pod znakiem dwu podstawowych referatów: przewodniczącego komitetu organizacyjnego konferencji R. Rudenka, zatytułowanego „Odwetowe” i neohitlerowskie plany

(Dalszy ciąg na str. 2)

Rola i znaczenie III Międzynarodówki Sesja naukowa w Moskwie w 50 rocznicę kongresu założycielskiego

Walter Ulbricht, Jacques Duclos, Dolores Ibarruri i inni weterani międzynarodowego ruchu komunistycznego uczestniczą w naukowej sesji w Moskwie poświęconej 50 rocznicy międzynarodówki komunistycznej. Przed 50 laty, 2 marca 1919 roku Lenin otworzył w Kremle założycielski Kongres III Międzynarodówki Komunistycznej, w którym wzięli udział delegaci 35 organizacji proletariackich — partii komunistycznych, partii lewicowo-socjalistycznych, grup komunistycznych i lewicowo-socjalistycznych.

licz zadania walki przeciwko imperializmowi i umocnić jedność działania w tej walce komunistów, wszystkich sił antyimperialistycznych. KPZR doceniając swoją międzynarodową odpowiedzialność, nie będzie szczędzić wysiłków dla umocnienia jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego dla całkowitego triumfu sprawy socjalizmu. Referat na temat historycznego znaczenia Międzynarodówki Komunistycznej wygłosił sekretarz (Dalszy ciąg na str. 2)

Marszałek I. Jakubowski w Bułgarii

Od 24 bm. w stolicy Bułgarii przebywa naczelny dowódca zjednoczonych sił zbrojnych państw — członków Układu Warszawskiego, marszałek Związku Radzieckiego Iwan Jakubowski w towarzystwie szefa sztabu zjednoczonych sił zbrojnych państw — członków Układu Warszawskiego, gen. armii Siergieja Sztienienki. Marszałka Iwana Jakubowskiego przyjął pierwszy sekretarz KC BPK i przewodniczący Rady Ministrów LRB, Todor Żiwkow.

Uczestnicy naukowej sesji w Moskwie — uczeni radzieccy, znani działacze międzynarodowego ruchu robotniczego — omówią rolę i znaczenie III Międzynarodówki, która przez wiele lat była bojowym sztabem światowego ruchu rewolucyjnego. Na sesji obecni są również liczni uczestnicy komisji przygotowawczej do międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych. Inaugurujące sesję przemówienie wygłosił Michaił Susłow, członek Biura Politycznego i sekretarz KC KPZR. Nakazem chwili jest umocnienie jedności ruchu komunistycznego, przewyżczenie wyników w nim trudności — oświadczył Michaił Susłow, członek Biura Politycznego i sekretarz KC KPZR. Zapowiedziana międzynarodowa narada partii komunistycznych i robotniczych ma określić

Dymisja Ayub Khana Stan wyjątkowy w Pakistanie

Ayub Khan, przemawiając we wtorek przez radio w Karachi oświadczył, że rezygnuje z funkcji prezydenta Pakistanu i że przekazuje władzę w kraju dowódcy naczelnemu armii pakistańskiej generałowi Yahya Khanowi. Ayub Khan stwierdził, że sytuacja w Pakistanie „pogarsza się z każdym dniem” i wezwał ludność do współdziałania z siłami zbrojnymi. Wkrótce po przemówieniu prezydenta, Yahya Khan poinformował o wprowadzeniu stanu wyjątkowego w kraju.

Wiadomość, przekazana przez radio w imieniu Yahya Khana stwierdza, że ministrowie przerywają wykonywanie swoich obowiązków i że zawieszają prawa konstytucyjne. General Yahya Khan powołał trzech wojskowych na stanowiska swoich zastępców i jednocześnie ustanowił trybunał specjalny, który będzie sądził „siewców niepokoju”. Aresztowano już 450 osób w Dhace i innych miastach Pakistanu Zachodniego.

Cyfra jest zatrważająca. Jest wymownym ostrzeżeniem, co czeka świat jeżeli wysięg zbrojeń nie zostanie przerwany lub przynajmniej zahamowany. Otóż wydatki na zbrojenia osiągnęły obecnie w całym świecie sumę... 180 mld dolarów. Gdyby broń wytworzona za te miliardy nagle „prucho-miono” — zapewne niewiele pozostałoby z naszej pocziwej ziemi. Stąd nawet niektórzy amerykańscy „jastżeble”, zaczynają rozumieć, że najwyższa pora, aby pomyśleć o pokojowej koegzystencji wszystkich państw, niezależnie od ich ustroju. Potwierdził to częściowo i sam prezydent Nixon w liście do Komitetu Rozbrojeniowego 18 Państw w Genewie: „Powinniśmy ułomić od groźby wścigiu zbrojeń nuklearnych dna mórz i oceanów, podobnie jak ułomiliśmy przestrzeń kosmiczną oraz rejony arktyczne”. I właśnie ta sprawa jest głównym tematem obrad genewskiego Komitetu Rozbrojeniowego, który — po ponad 7 miesiącach przerwy — znów

Trudny problem — rozbrojenie W Genewie po 7 miesiącach

się zebrał w dniu 18 bm. A choć w ostatnich czasach nastąpił dalszy wzrost napięcia, wywołanego przede wszystkim sytuacją na Bliskim Wschodzie i w Wietnamie, to w kulturalnych obradach panuje umiarkowany optymizm. Wywołany on jest głównie tym, że zdecydowana większość państw widzi konieczność konkretnego działania na rzecz rozbrojenia. Jednym z takich konkretnych przejawów tego stanowiska jest ostatnia inicjatywa państw Układu Warszawskiego, które po spotkaniu swych przywódców w Budapeszcie zaproponowały zwołanie konferencji w sprawie bezpieczeństwa europejskiego. Optymizm budzi także fakt, że przed siedmiu miesiącami komitet potrafił uzgodnić tekst układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej, a jego inne propozycje dotyczącej zahamowania zbrojeń spotkały się — mimo zimnowojennych zabiegów i szantaży Bonn — co najmniej z przychylnością. Niewątpliwie obecne obrady Komitetu Rozbrojeniowego stoją pod znakiem dość szeroko już komentowanych na Zachodzie rozmów jakie zamierza przeprowadzić prezydent Nixon z przywódcami Związku Radzieckiego. Kolejne porozumienie w Genewie na pewno przyspieszyłyby takie spotkanie i stworzyłyby przychylny klimat do dalszych rozmów. Tym bardziej, że Komitet 18 Państw ma rozpatrywać sprawy o znaczeniu ogólnym światowym. Chodzi mianowicie o pokojowe propozycje ZSRR, a zgłoszone w memorandum z lipca 1968 r. W memorandum tym Związek Radziecki przedstawia m. in. projekt układu o zakazie stosowania broni jądrowej, zaprzestania produkcji, ograniczenia i likwidacji zapasów tej broni, zakazu podziemnych prób nuklearnych, ograniczenia i likwidacji środków przenoszenia głowic jądrowych, zakazu stosowania broni bakteriologicznej i chemicznej (Polska, która bierze udział w genewskich obradach wystąpiła na XXII sesji ZO ONZ z niezwykle cenną inicjatywą zbadania ewentualnych skutków zastosowania tej broni). Niedawno natomiast ZSRR wystąpił z propozycją całkowitego wyeliminowania wszelkich typów broni ze środowiska morskiego. Ta ostatnia propozycja radziecka — jak pisze Agencja AP — wywołała szok w kołach amerykańskich. Przed wyjazdem do Genewy przewodniczącego delegacji USA — Gerarda C. Smitha —

Thieu proponuje „prywatne rozmowy” z NFW

Szef administracji sajskiej, prezydent Thieu oświadczył we wtorek dziennikarzom, że jego rząd jest gotów wszcząć „rozmowy prywatne” z Narodowym Frontem Wyzwolenia i rządem DRW. Rozmowy mogłyby się toczyć w gronie dwóch partnerów — administracji sajskiej i NFW lub trzech — z udziałem przedstawicieli DRW, lub też czterech — z udziałem Amerykanów. Thieu używał na zmianę określeń „rozmowy prywatne” i „rozmowy poufne”. Propozycję uzasadniał tym, że przedstawiciele Sajgonu „nie mogą pewnych rzeczy powiedzieć przy stole oficjalnej konferencji”. Thieu zapowiedział, że polityka Sajgonu nie ulegnie żadnej zmianie. Warunkiem rozstrzygnięcia konfliktu wietnamskiego jest według niego rozwiązanie Narodowego Frontu Wyzwolenia. Sajgon chce więc drogą „prywatnych rozmów” przeformować to, czego nie udało się osiągnąć na polu bitwy, mimo amerykańskich miliardów i udziału z górą pół miliona żołnierzy USA. Sajgoński prezydent powiedział, że jego zastępca Ky nie wróci do Paryża — gdzie jak wiadomo nadzorował delega-

Wypowiedź płk Bielajewa:

W tym lub przyszłym roku radziecki statek kosmiczny wyląduje na Księżycu

Kosmonauta radziecki płk Bielajew, przebywający na Węgrzech wraz z delegacją Komsomołu, która bierze

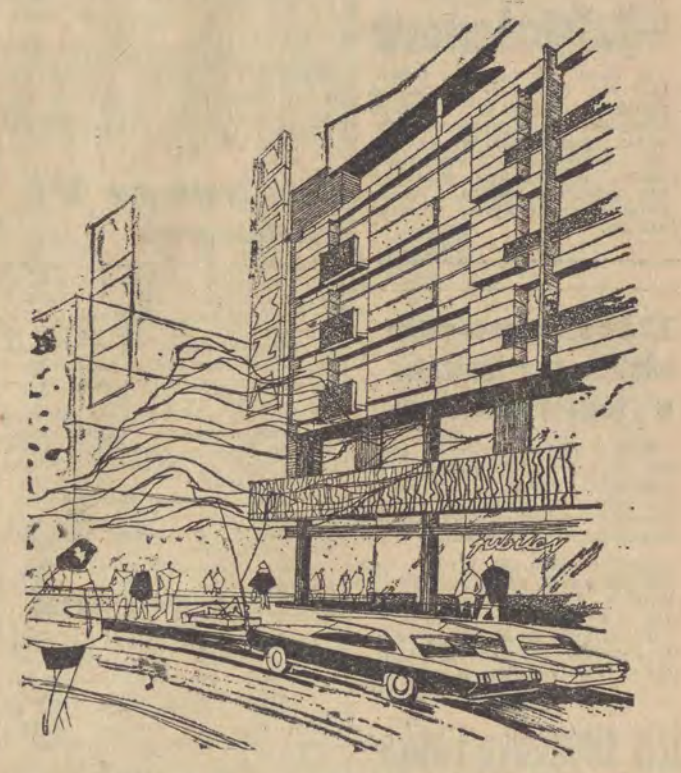
udział w uroczystościach 50 rocznicy proklamowania Węgierskiej Republiki Rad, w czasie spotkania z przedstawicielami prasy oświadczył: — Przygotowanie kosmonauty do lotu międzyplanetarnego trwa około 12 miesięcy. Jeśli chodzi o komendanta pojazdu, przygotowania trwają o wiele dłużej. Sądzę, że jeszcze w roku bieżącym lub w roku 1970 radziecki statek kosmiczny wyląduje na Księżycu.

Polsko — francuska współpraca naukowo-techniczna

W Warszawie zakończyły się we wtorek obrady polsko-francuskiej podkomisji do spraw współpracy naukowo-technicznej. Dokonano oceny realizacji programu współpracy między obu państwami w tych dziedzinach w roku ubiegłym. Ocena wypadła pomyślnie. Opracowany na br. program działania przewiduje kontynuowanie wymiany specjalistów obu stron. Dotyczy to szeregu dziedzin gospodarczych, zwłaszcza przemysłu chemicznego i energetycznego oraz rolnictwa i budownictwa.

Jutro 6 stron

Plac Wolności



rysował mgr inż. arch. W. Millo

Belgia 18 osób zabitych w katastrofie kolejowej

Osiemnaście osób poniosło śmierć, a około 70 jest rannych w katastrofie kolejowej, która wydarzyła się we wtorek rano w Belgii, w pobliżu Louviere, miejscowości położonej między Mons i Charleroi. Dwa pociągi osobowe nadchodzące z przeciwnych kierunków zderzyły się i dwie lokomotywy oraz cztery wagony wykołczyły się.

18 maja start „Apollo-10”

Amerykańska Agencja do spraw Aeronautyki i Badania Przestrzeni Kosmicznej opublikowała w poniedziałek komunikat, informujący, że start pojazdu kosmicznego „Apollo-10”, w kierunku srebrnego globu nastąpi 18 maja. Na pokładzie statku znajdować się będzie załoga w składzie: Thomas Stafford — dowódca statku, John Young oraz Eugene Cernan.

Zgodnie z przewidywanym programem „Apollo-10” umieszczony zostanie na orbicie księżycowej w odległości 110 km od srebrnego globu. Po okrążeniu Księżyca od statku macierzystego odłączy się pojazd księżycowy, pilotowany przez dwóch kosmonautów Stafforda i Cernana, natomiast Young pozostanie na pokładzie kabiny „Apollo-10”. (Dalszy ciąg na str. 2)

Kilka tygodni temu zamieściliśmy rysunki przedstawiające przyszły kształt naszego Placu Wolności. Autor projektu — mgr inż. arch. Witold Millo (Miejskie Biuro Projektów) opracował 18 wariantów przebudowy Placu Wolności. Po dyskusji w gronie fachowców, władze postanowiły realizować INNY, aniżeli wybrany przedtem projekt. Naszym zdaniem znacznie ciekawszy. Niech zresztą osądzą to nasi Czytelnicy. Projektant oparł się na generalnych założeniach przydiu, odnoszących się do zachowania charakterystycznej zabudowy i (Dalszy ciąg na str. 2)

MAREK REBEL

USA przeciwne demilitaryzacji dna morskiego

We wtorek odbyło się kolejne posiedzenie Komitetu Rozbrojeniowego 18 państw w Genewie. Głos zabrał między innymi delegat USA, Gerard Smith, który sprzeciwił się propozycji radzieckiej, dotyczącej zakazu wykonywania dla celów wojennych dna morską i oceanów. Propozycja ta jest zawarta w projekcie odpowiedniego układu radzieckiego, o którym wspominał list przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygina, przekazany w dniu wznowienia obrad Komitetu Rozbrojeniowego, tzn. 18 bm.

Smith twierdził, że komplet na demilitaryzacja dna morską i oceanów byłaby rzeczą „nie do zrealizowania i prawdopodobnie szkodliwą”.

Izrael zaognia sytuację

W przyszłym tygodniu spotkanie „wielkiej czwórki“?

Dziennik kairski „Al-Gumhurija”, pisząc o ostatnim incydencie spróbowanym przez siły izraelskie w rejonie Kanalu Sueskiego stwierdza, iż atak ten miał na celu odwrócenie uwagi od intensywnych prac mających na celu umocnienie pozycji izraelskich na wschodnim brzegu kanału. Wojska izraelskie, otwierając ogień na pozycje egipskie po drugiej stronie kanału, próbowały ułatwić przemieszczanie się z rejonu Mitla na brzeg Kanału Sueskiego.

„Al-Ahram” donosi o ruchach izraelskich jednostek wojskowych — ocenianych na kilka tysięcy ludzi, które opuściły Półwysep Synajski kierując się ku linii przerwania ognia między Izraelem a Jordanią.

Zauważono również ruchy wojsk izraelskich w okolicach

wzgórza Golan — zaobserwowało tam cztery wozy pancernie i oddział piechoty, kierujący się ku kanałowi. Ch. Yost, stały reprezentant USA w ONZ odbył w poniedziałek rozmowy z delegatami Związku Radzieckiego, W. Brytanii, Francji, ZRA i Jordanii. Spotkania te były częścią negocjacji, stanowiących przygotowanie do proponowanego spotkania przedstawicieli 4 wielkich mocarstw w sprawie kryzysu na Bliskim Wschodzie.

Do ewentualnego spotkania „wielkiej czwórki” może dojść, zdaniem obserwatorów politycznych, na początku przyszłego tygodnia.

W poniedziałek o godzinie 6.30 czasu miejscowego czworo izraelski otworzył ogień w kierunku pozycji armii ZRA w południowej części Kanału Sueskiego w okolicy Jeziora Gorkiego. Po dwóch godzinach artyleria izraelska rozpoczęła ostrzeliwanie okolic Suez.

Prezydent ZRA Naser przeprowadził we wtorek rozmowę z ambasadorami radzieckim w Kairze, S. Winogradowem — zakomunikowało radio kairskie.

Rola i znaczenie III Międzynarodówki

(Dokończenie ze str. 1) tarz KC KPZR Borys Ponomarew. Borys Ponomarew oświadczył, że KPZR uważa zwolnienie narażonych na represje robotników i robotniczek za centralne ognisko

18 maja start „Apollo-10”

(Dokończenie ze str. 1) 10-10”, skąd kierować będzie całą operacją. Pojazd księżycowy zbliży się do srebrnego globu na odległość 15 km. Z tej wysokości kosmonauci obserwować będą powierzchnię Księżyca i określać dokładnie miejsce, gdzie lądować będzie kabina księżycowa „Apollo-11”.

Po wykonaniu swego zadania Stafford i Cernan skierują pojazd w kierunku statku macierzystego i połączą się z nim. Następnie „Apollo-10” powróci na Ziemię.

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

Dziennikarze sportowi u sekretarza KŁ PZPR — J. Mokrasa

W dniu wczorajszym sekretarz KŁ PZPR — J. Mokras przyjął delegację łódzkiej dziennikarzy sportowych. Spotkanie przebiegało w serdecznej atmosferze. Omówiono wiele problemów ważnych dla łódzkiego sportu i dziennikarzy sportowych naszego miasta.

Drużynowe mistrzostwa juniorów w tenisie stołowym

Dzisiaj i jutro rozegrane zostaną w Łodzi drużynowe mistrzostwa okręgu juniorek i juniorów w tenisie stołowym. Tytułów mistrzowskich bronią zawodniczki i zawodnicy AZS.

Dzisiaj o godz. 16 w sali przy ul. Targowej 18, eliminacje juniorów. Półfinały i finały jutro o godz. 16.

Dzisiaj siatkówka i hokej

Dwie ciekawe imprezy sportowe rozegrane zostaną dzisiaj w Łodzi.

O godz. 18 w sali przy ul. Terezy 56 odbędzie się rewanżowe spotkanie siatkarek o Puchar Europy między zespołami Startu i CSKA Moskwa.

O godz. 18.30 na lodowisku Pałacu Sportowego hokeiści ŁKS rozegrają rewanżowy mecz z cyklu spotkań o wejście do ekstraklasy z KTH. (S)

Sparring juniorów

Jutro o godz. 15.30 na bocznym boisku przy Al. Unii 2 reprezentacja juniorów Łodzi rozegra spotkanie towarzyskie z trójczerwonym zespołem ŁKS.

Rekreacja i sport masowy

Trudno jest zdefiniować, kto jest właściwie sportowcem. Pierwszeństwo mają zawodnicy, którzy grają w drużynach piłkarskich, walczą na ringach, kortach tenisowych czy startują w basenach pływackich. Jest jednak ogromna ilość ludzi, którzy sport uprawiają sporadycznie — dla zdrowia.

Temat ten poruszany był przez naszych Czytelników, którzy kłopotując z gosciny przy naszym Telefonie Usługowym sekretarza WR OFSWiG, St. Matuszki i sekretarza ZM ŁTKKF.

Siatkarze PL najlepsi

Zakończono rozgrywki między uczelniane w siatkówce męskiej. Najlepszym okazał się siatkarz Politechniki Łódzkiej, który zdobył tytuł akademickiego mistrza Łodzi. W II rundzie rozgrywek uzyskano następujące rezultaty: AM — UL 0:2, UL — PL 0:2, AM — PL 1:2.

Piłkarze ręczni

Chojński KS zorganizował ostatni turniej piłki ręcznej. Pierwsze miejsce zajęła drużyna Anilany I.B., która w finale pokonała MKS Widzew 10:8. W całym turnieju Anilana straciła tylko jeden punkt, remisując z ChKS 7:7.

Pozostałe wyniki finałów: Piotrcovia — XXVI LO Łódź 9:8, ChKS I — Mazovia Płock 12:8, Stal Kutno — ChKS II 13:7.

Nauka pływania

Ognisko TKKF Widzianka przyjmując zapisy na kurs nauki pływania. Zgłoszenia 30 bm. w godz. 12-15 na basenie III LO w Parku Sienkiewicza.

Wymagane zaświadczenie lekarza o zdrowiu i laryngologa. Zajęcia odbywać się będą w każdą niedzielę w godz. 12-15.



St. Matuszko, St. Szulak

St. Szulaka pytali o sprawy związane ze sportem masowym i z działalnością ognisk TKKF. Okazuje się, że w mieście naszym sport masowy (nie licząc młodzieży szkół podstawowych) uprawia około 300 tys. mieszkańców. Jest to ogromna armia ludzi w różnym wieku. Gra się w siatkówkę, badminton — czasami ktoś przebiegnie 100 m, skorzysta z przejazdu ki do lasu, aby urozmaicić sobie pobyt atrakcjami sportowymi.

Zasadnicze pytania dotyczyły dwóch problemów: siłzgaków i basenów pływackich.

Akcją upowszechnienia sportu kultury fizycznej kieruje TKKF. Organizacja ta liczy 53 ogniska terenowe i 179 ognisk zakładowych. Pragnąc założyć ognisko, trzeba zgłosić się do TKKF w Łodzi przy Al. Schillera 4 (tel. 226-79) i wypełnić kwestionariusz. Aby powołać do życia nowe ognisko, potrzeba przynajmniej 15 założycieli. Ognisko otrzyma dotację w wysokości 10 tys. zł i 15 tys. zł w sprzęcie.

Jak jest u nas z rekreacją? Dziesięciominutowa gimnastyka prowadzi się w 40 zakładach pracy. Obejmuje ona około 14 tys. ćwiczących (w tym około 10 tys. siłzgaków). Przeważnie są to zakłady włókiennicze. Ćwiczenia odbywają się najczęściej w salach fabrycznych, a tam gdzie istnieje możliwość — na placach przyzakładowych. W sprawach uzyskania informacji związanej z wprowadzeniem do swego zakładu gimnastyki rekreacyjnej zgłosić się trzeba do Miejskiego Ośrodka Rekreacyjnego przy ul. Traugutna 12 (tel. 311-75). Specjalnie wykwalifikowany instruktor udzieli wyczerpujących informacji.

Tematem wspomnianego spotkania były również sprawy ściśle związane z uprawianiem sportu pływackiego przez dzieci.

Dziecko, zgłaszające się na naukę pływania, powinno posiadać zgodę rodziców i zaświadczenie lekarskie. Wszystkie

Hiszpania Zniesienie stanu wyjątkowego

We wtorek w całej Hiszpanii oficjalnie zniesiono stan wyjątkowy, wprowadzony 24 stycznia br.

Podczas trwania stanu wyjątkowego 243 osoby otrzymały kary więzienia. 28 studentów oraz 180 innych osób po zostaje jeszcze w więzieniu, a 136 studentów znajduje się w areszcie domowym. Na wygnaniu w odległych częściach kraju pozostało 20 osób. Dokładna liczba osób aresztowanych podczas 2-miesięcznego trwania stanu wyjątkowego nie jest znana.

Plac Wolności

(Dokończenie ze str. 1) istniejącego już charakterystycznego dla Pl. Wolności, podziału, przy przyjęciu architektury współczesnej dostosowanej do zabytkowego kształtu placu, a nie jak w poprzedniej wersji — architektury imitującej XIX wiek.

Rysunek przedstawia dom z odcinka placu od ul. Obronców Stalingradu do Nowomiejskiej. Domy będą 5-kondygnacyjne, na razie usługi tylko na parterze, niemniej istnieje możliwość urządzenia sklepów i na pierwszym piętrze, jeśli okaże się to konieczne. A tak na pewno będzie. Na wyższych kondygnacjach — mieszkania.

Raczej małe, bo na zapleczu Placu Wolności nie ma miejsca na urządzenia konieczne przy domach, gdzie jest wiele małych dzieci.

Urbanistyka placu jest już opracowana. W przyszłości przy ul. Obr. Stalingradu przewiduje się parking i tuż przed placem zielony pasaż przebiegający wzdłuż ul. Zachodniej na Wschód. Jest to oczywiście związane z pewnymi wyburzeniami.

Jak się przedstawiają plany realizacyjne? W przyszłym roku rozpocznie się budowa domów nr 5 i 7, następnie 10, 11 i 8. Robocze opracowania na budynki 5, 7, 8 już są. Obowiązujące będzie następująca zasada: najpierw wypełnia się istniejące luki przy placu, a następnie burzyć się będzie domy znajdujące się w złym stanie technicznym i na ich miejscu od razu budować nowe. Jak z tego wynika Plac Wolności nie będzie latami

sprawy związane z tą akcją załatwiane są bezpośrednio przez kierowników basenów, względnie przez TKKF. Godziny nauki są tak ułożone, że w zasadzie nie kolidują one z zajęciami szkolnymi. Po informacje zgłaszać się można telefonicznie 455-50 (p. Gąsiorowska, w Pałacu Sportowym).

TKKF prowadzi również ćwiczenia kultury fizycznej i dżudo. Zajęcia odbywają się w salach gimnastycznych. Najlepiej poinformować się w ognisku TKKF przy Al. 1 Maja 15.

Bokerskie Mistrzostwa Polski

W 3 dniu indywidualnych mistrzostw Polski seniorów w boksie w serii przedpołudniowej odbyło się 12 walk eliminacyjnych. W wadze półśredniej Z. Filipiak (Łódź) zwyciężył 4:1 Bieleckiego (Kielce), w wadze lekkosredniej Mozolewski (Białystok) zwyciężył 3:2 Rosińskiego (Łódź). W wadze ciężkiej J. Filipiak (Łódź) pokonał Michałaka (Kielce), Kubański (Łódź) zwyciężył w 3 starciu na skutek przewagi Kołodziejki (Koszalin).

W serii wieczorowych odbyło się 16 walk eliminacyjnych. Waga piórkowa — Radzikowski (Łódź) jednogłośnie na punkty zwyciężył Augustowskiego (Białystok), Kruk (Łódź) zwyciężył stosunkiem głosów 3:2 Andruszkiewicza (Gdańsk).

W wadze półciężkiej Wólczyński (Warszawa) zwyciężył jednogłośnie na punkty Piecha (Łódź).

Hokejowe mistrzostwa świata

Kolejne zwycięstwo na hokejowych mistrzostwach świata w Sztokholmie odniósł reprezentant Czechosłowacji. We wtorek CSRS pokonała Finlandię 4:2 (2:2, 1:0, 1:0).

W drugim spotkaniu Kanada pokonała USA 1:0 (1:0, 0:0, 0:0).

TABELA

1. ZSRR	12:2	45:14
2. CSRS	12:2	30:14
3. Szwecja	10:4	30:13
4. Kanada	6:8	16:22
5. Finlandia	2:12	15:36
6. USA	0:12	14:51

W środę odbędzie się dwa dalsze mecze: Finlandia — ZSRR i USA — CSRS.

Sytuacja w Chinach

Wtorkowy numer „Prawdy” przynosi artykuł członka Akademii Nauk ZSRR E. Żukowa o aktualnej sytuacji w Chinach.

„Obecny ponury okres historii Chin wywołuje zrozumiałą trwogę ludzi radzieckich — pisze Żukow. — Trudno wprost uwierzyć, że 600-milionowemu narodowi, który zaledwie 20 lat temu zrzucił jarzmo półkolonialnej zależności i przy aktywnej pomocy Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych wstąpił na drogę budownictwa nowych stosunków społecznych, grozi obecnie poważne niebezpieczeństwo cofnięcia się z obranej niedługo drogi. Zasady socjalistyczne przyjęte przez naród chiński są obecnie wypaczone lub zapomniane, a w kraju uamocniła się rezim wojskowo-biurokratyczny”.

Żukow stwierdza następnie: „Mao Tse-tung jest drobno-mieszcząskim nacjonalistą, któ-

ry udaje marksistę, który przy pomocy okrutnych metod dąży do własnej deflacji i sprawowania despotycznej, absolutnej władzy w swym kraju, a który operując się na silach zbrojnych rozpoczął systematyczne niszczenie marksistowsko-leninowskich kadr chińskich komunistów. Rozgromiłszy komunistyczną awangardę i wykorzystując stosunkowo małą liczebność i słabość chińskiej klasy robotniczej kilka Mao Tse-tunga zniweczyła socjalistyczne programy i wysunęła własną „ideę”, której alfa i omega jest niepomaganie na cjonalizm”.

„Bezwygodna demagogia maoistowska, „superrewolucjonistów” maskuje ich flirty i bez pośrednie kontakty z kołami imperialistycznymi i odwetowy mi, które przejawiają wyjątkowo zainteresowanie antyradyckim kursem władz pekichskich.

Nadawanie osobie Mao Tse-tunga cech boskości, jak to się obecnie dzieje oraz hasła „ko munistom „koszarowego” cofają Chiny daleko w tył. Przeczą one marksizmowi-leninizmowi i mają na celu zyskredytowa nie zasad komunizmu. Dlatego nawet najbardziej zajadli przed stawiele imperialistycznej reakcji przyklaskują obecnie Mao Tse-tungowi”.

Ukarać zbrodniarzy hitlerowskich

(Dokończenie ze str. 1) uwolnienia od odpowiedzialności faszystowskich zbrodniarzy stanowiąc bratnie pogwałcenie prawa międzynarodowego” oraz ministra sprawiedliwości PRL prof. dr Stanisława Walczaka, przedstawiającego stanowisko Polski w sprawie konieczności ścigania przestępców hitlerowskich.

R. Rudenko — generalny prokurator ZSRR i były główny oskarżyciel radziecki w procesie norymberskim — zwrócił uwagę na fakt, że odpowiedzialność za zbrodnie wojenne, zbrodnie przeciw ludzkości, stanowi nie tylko problem prawny, ale i polityczny, ciasno i organicznie związany z walką o pokój, postęp i demokrację, walką o pokojowe współistnienie państw i narodów. Dlatego ściganie i ukaranie zbrodni hitlerowskich jest ważnym zadaniem współczesności.

Przewodniczący polskiej delegacji prof. dr Stanisław Walczak przypomniał, że w bieżącym roku mają 30 rocznicę hitlerowskiej agresji na Polskę, że każdego dnia w ciągu II wojny światowej hitlerowcy mordowali 2.900 obywateli polskich. Minister sprawiedliwości Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, powiedział: „Obowiązkiem wszystkich narodów zwłaszcza tych, które najbardziej ucierpiały, jest mobilizacja opinii światowej nie tylko po to, aby nie powtórzyły się okrucieństwa II wojny światowej, ale i dla tego, aby agresywne wojny przestały być instrumentem podporządkowanym egoistycznym i imperialistycznym celem politycznym. Z tego żądania Polska nie może zrezygnować i nie zrezygnuje.”

Mówca zatrzymał się szczególnie nad polityką NRF w odniesieniu do problemu karania

Ewakuacja sił brytyjskich z Anguilli

Wczoraj wieczorem miała się rozpocząć ewakuacja pierwszej kompanii spadochroniarzy brytyjskich, którzy w ubiegłym tygodniu dokonali desantu na wyspie Anguilla. Pozostali spadochroniarze zostaną wycofani z wyspy w terminie późniejszym.

Kronika wypadków

* Wczoraj około godz. 10.30 na ul. Zgierskiej przy Adwokackiej zdarzył się dwa samo chody. „Zuk” IP 5595 podczas wyprzedzania skręcił na lewą stronę, wjeżdżając na „Zubra” IP 001. Ofiar nie było. Straży wyrosną 5 tys. zł. Przerwa w ruchu tramwajowym trwała 25 minut.

* Ok. godz. 13 na ul. Kilińskiego przy Nawrot Jan K. (Zachodnia 80) wyskakując z tramwaju upadł, doznając ogólnych potłuczeń. Przewieziony został do Szpitala im. Jordana.

* Na ul. Pablanickiej 15 z drugiego pomostu wagonu silnikowego tramwaju 42/2 wypadł Mieczysław O. (Krośnice 5). Poszkodowany, u którego stwierdzono wstrząs mózgu i uraz czaszki, został przewieziony do Szpitala im. Barlickiego.

Wypadek miał miejsce o godzinie 16.20. Tramwaj nie jeździł ponad 20 min.

* W Konstancynie na ul. Łódzkiej 30 z tramwaju 43/3 wypadła 74-letnia Franciszka W. (Konstancynów). Poszkodowana z urazem klatki piersiowej, została przewieziona do szpitala w Zgierzu.

Bracia Karamazow

Ta opowieść Dostojewskiego nieraz już gościła na scenie w różnych adaptacjach. W poniedziałek oglądaliśmy ją na ekranie TV w adaptacji i reżyserii J. Krasowskiego. Warunki telewizyjnego przekazu zmniejszyły realizatorów do specjalnego potraktowania tej inscenizacji, nałożyły też specjalne obowiązki na aktorów. Zamiał wielkich, mrocznych scen otrzymaliśmy scenografię kameralną, aktorów w zbliżeniach rejestrujących każde drgnięcie twarzy. To przemówiło za Dostojewskim, pomogło wydobyc zawiloseń, a jednocześnie konsekwentną logikę jego prozy, postawiła na pierwszym planie uczucia i przemysł bohatera. I choć dziś (a reszta, czyż w przypadku Dostojewskiego kiedykolwiek było inaczej?) z każdym z rodzin Karamazowych chciałoby się wiedzieć spór, mało nienawidzić ich, to przecież żadnemu nie sposób odmówić wielkości w jego pasjach. Pozostaje zatem widzieć w sporze z samym sobą, z przemysleniami o sensie i celu życia, chyba odrodzony, chyba oczyszczony przez zetknięcie się z wielkimi pro-emami, wielkimi uczuciami.

OJCA

Dr HALINIE ZAWADZKIEJ — SOBZAK serdecznie wierzaj współczucia z powodu zgonu

składają

KOLEDZY Z ODDZIAŁU CHIRURGICZNEGO SZPITALA IM DR JONSCHERA

CO? GDZIE? KIEDY?

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 63
Straż Pożarna 98
Pogotowie Ratunkowe 99
Pogotowie MO 07, 400-00, 500-00
Informacja PKS 581-11
Informacja PKP 265-96
Pomoc drogowa PZM 533-09
Pogotowie energetyczne 334-31
Pogotowie oświat. ulic 220-89
Ośrodek Inf. Ust. LZSP 398-10

TEATRY

TEATR WIELKI — godz. 19 „Pan Twardowski”
TEATR POWSZECHNY — g. 19.15 „Taniec śmierci”
TEATR NOWY — godz. 19.15 „Dziś do ciebie przyjść nie mogę”
MAŁA SALA — godz. 20 „Bliżni nieznajomy”
TEATR JARACZA (w sali Teatru Rozmaitości) g. 19 „W pustyni i w puszczy” godz. 19 „Wesele”
TEATR T.15 — godz. 19.15 „Zna mi cie tylko z widzenia”
OPERETKA — godz. 19 „Turniej w Rio de Maracasso”
TEATR PINOKIO — godz. 10 „Elisak i przydróżka”
TEATR ARLEKIN — godz. 13 „Dziwożona”
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ — godz. 18 „Fircyk w załotach”

MUZEA

MUZEUW HISTORII WŁO-
KIENICTWA (ul. Piotrkowska 282) czynne od g. 10-17.
MUZEUW RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne w godz. 10-17.
MUZEUW SZTUKI (Więckowskiego 36) — czynne w godz. 9-15.
MUZEUW KATEDRY EWOLUCJONIZMU UL (Park Sienkiewicza) — czynne od g. 10-17.
MUZEUW ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) — czynne w godz. 11-17.

KINA

BALTYK — „Jak ukrącić milion dolarów” (USA) od lat 14 g. 10.15, 12.45, 15.15, 17.45, 20.15
POLONIA — Dni Filmu Polskiego — 1969. „Człowiek z M-3” od lat 14 g. 10.15, 12.30, 14.45, 17.15, 19.45
WISLA — Dni Filmu Polskiego — 1969. „Molo” od lat 14 g. 10.15, 12.30, 14.45, 17.15, 19.45
WŁOKNIARZ — „Arsen Lupin kontra Arsen Lupin” od lat 14 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WOLNOŚĆ — „Zakochana wiedźma” od lat 18 (wł.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHETA — „Angelika wśród piratów” od lat 16 (franc.) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
ADRIA — Pożegnanie z tytułem: „Kim pan jest dr Sorger” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
CZAJKA — „Eskadra czuwa” (radz.) od lat 11 g. 17, 19
ENERGETYK — nieczynne
GDYNIA — „Kochałem cie” od lat 14 (radz.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
HALKA — nieczynne
1 MAJA — „Angelika i król” od lat 16 (franc.) godz. 15.30, 17.45, 20
ŁĄCZNOŚĆ — „Dziela Navarony” od lat 14 (ang.) g. 18
LDK — „Imiona miłości” (fr.) od lat 18 g. 15, 17.30, 20
MLODA GWARDIA — „Spotkałem nawet szczęśliwych Cyganów” od lat 16 (jug.) godz. 10.15, 12.30, 14.45, 17.15, 19.45
MUZA — „Koniec barona Ungerna” od lat 16 (radz.) godz. 15.30, 17.45, 20
OKA — „Operacja św. Januara” (wł.) od lat 16 g. 15.30, 17.45, 20
POPULARNE — „Twarze na sprzedaż” (USA) od lat 18 g. 15, 17, 19

„DŁ” — Czytelnikom, ŁOS — Łodzianom

„Holiday on Ice” — wielka rewia na lodzie

Ponad stuosobowy zespół światowych mistrzów jazdy na łyżwach wystąpi — na zaproszenie „Dziennika” i Łódzkiego Ośrodka Sportu — w Łodzi, w dniach od 25 kwietnia do 11 maja z nowym programem prezentowanym ostatnio podczas tournée w krajach nadtęczyńskich (Szwecja, Dania, Finlandia).

„HOLIDAY ON ICE” — szczególności o występach tego jedyne-go w swoim rodzaju międzynarodowego zespołu podamy jutro. Na zdjęciu prezentujemy trzy girls z tego gigantycznego baletu na lodzie.



„Kukuleczka” płaci...

za pięć trafień zwykłych — zł 1.725,—
za cztery trafienia premiowane — zł 250,—
za cztery trafienia zwykłe — zł 78,—
za trzy trafienia premiowane — zł 18,—
za trzy trafienia zwykłe — zł 6,—
oraz przyznaje premie pieniężne po 1.000,— złotych posiadaczom końcówek banderoli nr 1452.
Na główną wygraną w biegu cej grze przypada 140.000 złotych.

MATKI

Wyrazy najgłębszego współczucia Koleżance WANDZIE JASTRZEBSKIEJ z powodu śmierci

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP PZPR, ORAZ KOLEŻANKI I KOLEŻY Z ŁÓDZKIEGO BIURA PROJEKTÓW BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO

Dnia 23 marca 1969 r. zmarł prof. dr inż.

Jan Buchholtz

profesor emerytowany Politechniki Łódzkiej, b. kierownik Katedry Mechaniki Wydziału Mechanicznego, wybitny pedagog i uczony, zasłużony wychowawca wielu pokoleń inżynierów, mechaników, człowiek szlachetnego charakteru, nieoceniony kolega oraz przyjaciel młodzieży.

DZIEKAN, RADA I PRACOWNICY WYDZIAŁU MECHANICZNEGO POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

W dniu 24 marca 1969 roku po krótkiej i ciężkiej chorobie zmarł, przeżywszy lat 65 nasz kochany Mąż, Ojciec i Dziadek

Stanisław Sobolewski

długoletni pracownik Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26. III. br. o godz. 17 z kaplicy ementarza na Zarzewie, o czym zawiadamiamy pogrzebem w smutku

ZONA, DZIECI, WNUKI I RODZINA

Dnia 24 marca 1969 roku zmarła, przeżywszy lat 76, opatrzona św. sakramentami, najlepsza i najukochańsza Matka, Teściowa i Babunia.

Józefa Wiśniewska

Wyprowadzenie drożych nam zwłok nastąpi dnia 27 marca br. o godz. 16 z kaplicy ementarza na Manie o czym zawiadamiamy pogrzebem w smutku

SYN, SYNOWA I WNUCZKA

Dnia 24. III. 1969 r. zmarł, przeżywszy lat 76 kochany Mąż i Ojciec

Franciszek Kubus

Pogrzeb odbędzie się dnia 26. III. br. o godz. 17 z kaplicy ementarza na Dolach, o czym zawiadamiamy pogrzebem w najgłębszym smutku

ZONA, CÓRKA I SYN

RADIO i TV

ŚRODA, 26 MARCA PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.10 „Dzień dobry, tu Red. Społeczna”. 8.15 Piosenka dnia. 8.19 Melodie na dzień dobry. 8.44 Koncert życzeń. 9.00 Z piosenka jest nam wesoło. 9.20 10 min. z ork. G. Melachri. 9.30 Serenady i divertimenta. 10.00 Wiad. 10.05 „Stolica” — koncert. 10.25 „Jak w kinie” — koncert. 11.00 Koncert solistów. 11.25 W kramie melodii. 11.45 Półbicytka międzynarodowa. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert z polonezem. 12.45 Rolnicy kwadrans. 13.00 „Kolorowe liwy”. 13.20 Swojskie melodie. 13.40 Więcej lepiej, taniej. 14.00 Rep. pt. „ABC w nowych murach”. 14.20 Koncert z taśm. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dzieci. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.10 Popołudnie z młodzieżą. 16.50 Muz. i akt. 19.15 Koncert życzeń. 19.30 Koncert chopinowski. 20.00 Dziennik. 20.25 Richard Rodgers i jego 4 musicale. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 „Powiaty dzień rolnicy”. 21.20 Rozmowy o wychowaniu obywatelskim. 21.30 Książki, które na was czekają. 22.00 Pieśń Serbow Łużyckich. 22.30 Z muzyki renesansu. 22.35 Wiersze J. Ozgi-Michalskiego. 22.45 „Melodie Paryża”. 23.00 II wydanie dziennika. 23.16 Tańczymy do północy. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 U następcy „Batorego”. 8.50 Muzyka. 9.00 Muzyka baletowa. 9.30 Wiad. 9.35 „Zielone sygnaly”. 9.50 „W różnych rytmach i nastrojach”. 10.10 Muzyka ludowa. 10.25 Lu-belskie rozmaidosci. 11.25 J. N. Humel. Septet d-moll. 12.05 z kraju i ze świata. 12.25 H. Villa-Lobos: Introdukcja i preludium z suity Bachiana. 12.40 (Ł) Komunikaty. 12.45 (Ł) Łódzkie Silva Rerum” — mag. historyczny. 13.00 (Ł) Muzyka i literatura. 13.30 (Ł) Felieton. 13.37 (Ł) Muzyka. 13.40 „Dwa opowiadania”. 14.00 Wiad. 14.05 Melodie znan. mazurskich jezior. 14.25 Grają ork. rozrywkowe. 14.45 Błękitna szafeta. 15.00 Koncert popołudniowy. 15.30 „Pieśni i tańce świata”. 15.50 O zdrowie czło-wieka. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.10 Wszystko o tangu. 16.45 (Ł) Akt. łódzkie. 17.00 (Ł) Aud. dla dzieci. „Kilka słów o znaczkach”. 17.15 (Ł) Piosenki radiowej listy przebojów. 17.30 (Ł) Sceny operowe. 17.55 (Ł) Aud. oświatowa. 18.20 Blok eko-nomiczno-społeczny. 19.00 „Echo dnia”. 19.17 Muzyka rozrywkowa. 19.30 Dzień Teatru — scena polska. 20.30 Fel. muz. J. Wajdorska. 21.00 Nowe płyty w Studio Piosenki. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wiad. sportowe. 22.30 Lekcja jęz. franc. 22.45 Koncert wieczorny. 23.15 Uniwersytet Radio wy. 23.35 Melodie na dobranoc. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

17.05 Quodlibet. 17.30 „Trzej to warzyse” — odc. 17.40 Miedzy „Bobino” a „Olimpia”. 18.00 Ekspresz przez świat. 18.05 Herbatka przy samowarze. 18.25 Przeboje z przebojem. 19.00 „Piękny pan” Guy de Maupassanta — odc. 19.30 Ray Charles contra Nat „King” Cole. 19.50 Kolorowy świat sportu. 20.00 Reminisjencje muzyczne — „24-letni Horowitz”. 20.45 „Reinkarnacja” słuch. 21.16 Swing z lat 30. 21.30 Baśń somalijska. 21.50 V. Bellini „Norma”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Roy Orbison. 22.15 Wspomnienia sportowców. 22.25 Z naszej taśmno teki. 23.00 „Don Juan” — poemat Jerzego Byrona. 23.05 Muzyka nocna.

TELEWIZJA
9.40 „Martin Eden” — film fab. prod. czechosl. (cz. II) (W). 10.55 Program dla szkół (kl. VIII) Chemia — „Woda”. 15.00 Mate-

matyka w szkole „Iloczyn wektorów przez liczbę” twierdzenie Talesa” (z Krakowa). 15.30 Poli-technika TV. Matematyka (kurs przygotowawczy) „Trygonometria” cz. I (z Wrocławia). 16.05 Politechnika TV. Matematyka (kurs przygotowawczy) „Trygonometria” cz. II (z Wrocławia). 16.35 Dziennik (W). 16.45 Dla młodych widzów: „Latający Holender w Rostocku” (z Gdańska). 17.20 „Z drugiej strony szklanego ekranu” (W). 17.35 „Technologia gliczyny próg” — program morski (z Gdańska). 18.05 Władomości dnia (Ł). 18.20 „Orkiestra i batura” — V koncert z cyklu: „Słuchamy i patrzymy”. Scenariusz i prowadzenie — Janusz Cegielnia (z Katowic). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.00 „Martin Eden” (cz. II) — film fab. prod. czechosl. (W). 21.15 „Światowid” — magazyn wydarzeń międzynarodowych (W). 21.45 „Godzina teatru” — film (W). 22.50 Dziennik (W). 23.10 Politechnika TV. Matematyka (kurs przygotowawczy) — powtórzenie z Wrocławia. 23.45 Politechnika TV. Matematyka (kurs przygotowa-wczy) — powt. z Wrocławia.

TOTO-LOTEK

W zakładach piłkarskich z dnia 23 marca 1969 r. stwierdzono:
2 rozwiązania z 13 trafieniami — wygrane po 75.902 zł,
14 rozwiązań z 12 trafieniami — wygrane po 10.843 zł,
297 rozwiązań z 11 trafieniami — wygrane po 511 zł,
2.405 rozwiązań z 10 trafieniami — wygrane po 63 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 23 marca 1969 r. stwierdzono:

5 rozwiązań z 5 trafieniami prem. — wygrane po 545.866 zł,
118 rozwiązań z 5 trafieniami zwykł. — wygrane po 23.112 zł,
8.911 rozwiązań z 4 trafieniami — wygrane po 459 zł,
187.943 rozwiązań z 3 trafieniami — wygrane po 21 zł.

30 marca br. odbędzie się w Warszawie losowanie wyjazdu na Olimpiadę oraz trzy wyjazdy na mistrzostwa Europy w boksie spośród kuponów z wylosowaną w dniu 3 marca br. końcówką banderoli o nr 4448.



— Widziałam u Krysi ładny nowy płaszczek wiosenny, ładny, nowy kostium i parę szalowych sukienek. U ciebie zauważyłam nowy garnitur, a teraz te marynarkę. Chyba cała zimą spędziście u krawca?
— Ależ skąd! Wszystko kupiliśmy sobie w „UNIERSALUM”

Spiewający Zółw

ROZDZIAŁ VIII

To była Bożena. Nie miałem wątpliwości. Serce waliło mi tak gwałtownie, że przycisnąłem rękę do piersi, chcąc w ten sposób przytłumić jego bicie. Byłem podekscytowany, jak przed pierwszą w życiu randką. Czuję suchość w gardle i nieznośne pieczenie pod powiekami.

Waciu musiał zauważyć moje podniecenie, bo powiedział:
— Nie ma się co tak przejmować, panie inżynierze, spokojnie.

Siedzieliśmy w wozie ukrytym wśród rachitycznych sosen. Nieco poniżej, nad kamienistą skarpą bielili się ściany domu pokrytego czerwonym dachem. Z tego właśnie domu wyszła przed chwilą Bożena, wsparta na ramieniu jakiegoś wysokiego mężczyzny. Nie znalazłem go. Nigdy go przedtem nie widziałem.

— Zgadza się? — spytał Waciu, zniżając głos, mimo iż z tej odległości w żaden sposób nie mogli nas usłyszeć.

Skinąłem głową i wyjąłem z kieszeni cztery pięćsetki. Podałem mu je w milczeniu. Nie mogłem wykrztusić ani jednego słowa.

Waciu schował pieniądze do kieszeni, zapalił papierosa i po chwili znowu się odezwał:
— No to co robimy? Bo jeżeli pan ma życzenie przeskoczyć trochę tego faceta, to ja mogę panu dać dobrych fachowców. Taniutko biorą i artystycznie robotę załatwiają. Amatorskie chłopaki. Lubią to zajęcie. Już by on takiego powodzenia u kobiet nie miał, gdyby z nim chwilczkę porozmawiali. Dyskrecja zapewniona.

Energetycznie potrząsnąłem głową.
— Nie, nie.

— Jak pan uważa. Chyba, że pan woli osobliście. Pewnie, że to bardziej honorowo, ale ja nie radzę. Facet barczyzny. Różnie może być, chociaż i pan inżynier na ulomka nie wygląda — dodał zaraz pośpiesznie.

Miałem zamęt w głowie. Nie mogłem zebrać myśli. Widok Bożeny idącej pod rękę z jakimś nieznajomym jegomościem zupełnie mnie oszołomił. Właściwie nie wiem dlaczego, bo przecież byłam na to przygotowany, a jednak...

— Nie możemy tu tak stać do niemitej śmierci — powiedział Waciu. — Trzeba coś zdecydować, albo we wte, albo we wte.

Otworzyłem drzwiczki i wysiadłem z wozu.
— Niech pan wraca — powiedziałem cicho. — Ja tu zostanę.

Wzruszył ramionami.
— Jak pan uważa. Ja to bym całkiem inaczej zagrał, ale każdy robi jak mu lepiej pasuje. W każdym razie jak pan będzie czego potrzebował, to przez Mietka zawsze pan mnie znajdzie. Dziękuję i polecam się na przyszłość. Szanowanie.

Zachrzęściły na piasku opony. Zostałem sam. Nie miałem absolutnie żadnego planu działania. Nie wiedziałem co robić. Pobiec za nimi? No i co? Co im powiem? Że jestem mężem Bożeny? Scena zazdrości? Walnę w pysk tego faceta i co? Miałem oczywiście na to ochotę, ale nie mogłem się przecieć tak wygłupić. A jeżeli Bożena jest rzeczywiście w nim zakochana? Śmieszny, zazdrosny mąż. Farsowa postać. Nie, stanowczo nie nadaje się do tej roli. Właściwie najrozsądniej byłoby machnąć na to wszystko ręką i wracać do Warszawy. I byłbym chyba tak zrobił, gdyby... Ciągłe nie wierzyłem, że to prawda, że Bożena przeżywa rzeczywiście romantyczną przygodę, wielką miłość. Gdzieś w podświadomości kołatała się dręcząca wątpliwość, która nakazywała mi patrzeć trochę inaczej na tę sprawę. Bo jeżeli Bożena mimo woli została zaplątana w jakąś tajemniczą aferę, jeżeli przypadkowo dowiedział się czegoś...

Nie pobiegłem z nimi i nie stanąłem do walki z rywalem. Oparto o pień chuderlawej sosny, patrzyłem jak szli spacerowym krokiem w kierunku morza. „A może Bożena jest

rzeczywiście szczęśliwa? — myślałem. — Może ja w tej chwili jestem tylko żalonym obserwatorem jej szczęścia?”

Zatelefonowałem do kierowniczkę domu wczasowego i powiedziałem, że znikam na parę dni. Prosiłem jednak, żeby nie oddawała nikomu mojego pokoju.

Teraz długie godziny spędzałem na obserwowaniu wili w czerwonym dachem. Wynaję-łem pokój w pobliskiej chacie rybackiej i od rana biegłem ku sosnom, aby tam zająć stanowisko obserwacyjne.

Rybak, chudy, siwy, obdarzony przez naturę długim, haczykowatym nosem, przyglądał mi się z podejrliwym zainteresowaniem. Początkowo o nic nie pytał, ale po upływie paru dni powiedział:
— Pan to chyba jakiś naukowiec albo artysta.

— Dlaczego pan tak sądzi?
Zsunął czapkę na tył głowy i poskrobał się za uchem.

— A bo normalni ludzie to przyjeżdżają nad morze w lecie, kiedy pogoda piękna. A o tej porze to rzadki wypadek, żeby ktoś do nas zajrzał.

— Lubię morze — powiedziałem wymijająco.

— Chyba, że pan musi lubić, bo by pan inaczej tak od rana po powietrzu nie biegał. Aż się nawet moja żona dziwi, że się panu chce. Wiatr nie wiatr, deszcz nie deszcz. W tych miesiącach to u nas pogoda nieszczygólna.